

SPIS TREŚCI

Wstęp: Miłość słodsza niż wino	7
1. Stań się właściwą osobą. <i>Ja należę do Ciebie, a Ty do mnie</i>	13
2. Sprawdź swoje dziedzictwo i rozpocznij pokoleniowy przekaz błogosławieństwa	25
3. Podstawy dobrego początku.....	39
4. Kochaj mnie prawdziwie	53
5. Zachęcony do miłości	67
6. Chcę Cię uszczęśliwić – jak budować wzajemną relację miłości.....	77
7. Prawdziwie męski autorytet	91
8. Błogosławiona, by błogosławić	107
9. Słowa i nie tylko – komunikacja w małżeństwie	119
10. Seks w Bożym planie.....	135
11. Małżeństwo zmienia się razem z nami	153
12. Rozwiązywanie konfliktów.....	167

13. Małżeństwo w kryzysie	187
14. Przebacz mi kolejny raz, proszę.....	201
15. Wybierz, by kochać.....	213
Dodatek: Spojrzenie na siebie – w czym ja mogę się zmienić? ...	235
Bibliografia	247

MATERIAŁY CHRONIONE
PRAWEM AUTORSKIM

WSTĘP

MIŁOŚĆ SŁODSZA NIŻ WINO

Małżeństwo można porównać do budowli – domu, który stawiamy na konkretnym fundamencie i budujemy z różnych materiałów. Zamierzeniem Stwórcy jest, aby ta budowla była silna, oparta na mocnym fundamencie i wzniesiona z mocnych materiałów, ponieważ tylko wtedy wytrzyma wszelkie próby i oprze się różnym przeciwnościom losu.

Z naszych doświadczeń w pracy doradczej z małżeństwami wynika, że prawie wszystkie konflikty i problemy małżeńskie mają źródło w braku właściwego fundamentu – zrozumienia, czym jest małżeństwo z Bożej perspektywy – oraz w braku budulca: duchowej przemiany każdego małżonka, wspólnej modlitwy i szczerych, otwartych rozmów na temat wzajemnych oczekiwań lub stosunku do konkretnej, trudnej sytuacji, jaka się pojawia na wspólnej drodze.

Aby małżonkowie chcieli ze sobą rozmawiać, powinni uświadomić sobie potrzebę stałej komunikacji ze sobą. Muszą wiedzieć, jak rozmawiać, i muszą znaleźć konkretny czas na to, by być ze sobą tylko we dwoje, bez żadnych zewnętrznych przeszkód. O to muszą zabiegać. Nie boimy się użyć nawet mocniejszego zdania: O to powinni walczyć! Duchowe znaczenie tego czasu jest tak ogromnie ważne dla małżeństwa, że wszystko wokół będzie temu próbowało przeszkodzić. Wygrają ci, którzy

wiedzą, że po więzi z Bogiem trwałość więzi małżeńskiej jest w życiu najważniejsza.

Bóg postanowił udzielić pierwszego ślubu, kiedy spojrział na mężczyznę w raju i stwierdził, że jest mu niedobrze, gdy jest sam. Uczynił mu więc pomoc odpowiednią dla niego. Mężczyznę stworzył z prochu ziemi, a kobietę z części jego żebra. Stworzył ich na swój obraz i podobieństwo, a kiedy spojrział na swoje dzieło, stwierdził, że było bardzo dobre. Błogosławiąc Adamowi i Ewie jako pierwszemu małżeństwu – związkowi mężczyzny z kobietą – w słowach błogosławieństwa ujął życzenia i polecenia zarazem:

Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i napełniajcie ziemię...
(Rdz 1:28).

Opis historii człowieka w pierwszych rozdziałach Słowa Bożego rozpoczyna się więc od małżeństwa, które jest koncepcją samego Stwórcy. W raju – idealnym świecie przed upadkiem – duchowość Adama i Ewy, ich partnerstwo, intymność, pełna jawność i seksualność były w idealnej harmonii. Kobieta i mężczyzna byli nadzy przed sobą, lecz nie wstydzili się. Ta jawność dotyczyła każdej dziedziny ich życia – niczego przed sobą nie ukrywali. Niestety, grzech zniszczył wszystko to, co miało być piękne i pełne Bożej miłości. A pragnienia pociągające nas w kierunku bliskiej więzi z drugą osobą pozostały i nie można ich wyciszyć – są wpisane w potrzeby każdego człowieka.

Z pewnością nie jest przypadkiem, że początek służby Jezusa, pierwszy cud, którego dokonał publicznie, miał miejsce na uroczystości weselnej w Kanie Galilejskiej. Gdy podczas uczty zabrakło wina, Jezus zamienił wodę we wspaniałe, dojrzałe wino o wytwornym smaku. Złamał tradycyjne zasady gościnności, które nakazywały podawanie najpierw wina lepszego, a dopiero potem

gorszego, słabszego. Jezus wskazał tym samym na Bożą perspektywę dotyczącą małżeństwa, które, na początku atrakcyjne i dobre, z upływem lat ma być coraz wspanialsze, pełne intymnej głębi, zaufania, przyjaźni i czułości. Czy o takim małżeństwie marzymy?

Na jakich wzorcach budujemy nasze marzenia? Na podstawie filmów i bohaterów Hollywood i reklam? A może kolorowych czasopism, które podpowiadają, jak zdradzić męża lub żonę i zabezpieczyć się w czasie seksualnej przygody?

Jest jeden jedyny poradnik dotyczący małżeństwa, którego zasady – odpowiednio stosowane – sprawią, że najpiękniejsze marzenia staną się rzeczywistością. Jezus Chrystus daje gwarancję, że Jego obecność może przemienić szare, monotonne i nudne małżeństwo we wspaniałą, romantyczną i trwającą całe życie przygodę.

Pijcie i upijcie się miłością! – zachęca Stwórca (PnP 5:1). Może wasze małżeństwo przypomina zwykłą wodę – bez smaku, zapachu, koloru... zabrakło już słodczy i romantycznego zakochania, zniknął gdzieś koloryt dojrzałego wina. Pozwólcie Jezusowi zamienić tę monotonię swojego małżeństwa, bezbarwnego niczym woda, w mocne, upojne wino romantycznej miłości. Tylko On potrafi tego dokonać, zaburzając wszystkie ograniczające nas życiowe schematy. *Beze mnie nic uczynić nie możecie...* – podkreśla (J 15:5). Tylko z Jezusem najpiękniejsze marzenia stają się rzeczywistością!

Stwórca stoi po stronie tych, którzy mają odwagę marzyć o przepięknym małżeństwie z tą jedyną wybraną osobą. Zapraszamy w podróż spełniających się marzeń. *Twoja miłość jest słodsza niż wino...* (PnP 1:2) – zakochajcie się w Stwórcy i Jego Słowie, a wówczas Jego miłość wypełni was czymś, co was zaskoczy.

Jej żar to żar ognia, to płomień Pana. *Wielkie wody nie ugaszą miłości, a strumienie nie zaleją jej* (PnP 8:7).

Małżeństwo nie jest Bogu obojętne, ponieważ nadał mu ogromną duchową wartość. Intymna miłość męża i żony ma

być obrazem miłości Chrystusa do Oblubienicy – Kościoła. Nie powinno nas zatem dziwić, dlaczego małżeństwo – w tym przede wszystkim intymna więź małżonków – jest tak atakowane. Przeciwnik Boga doskonale wie, w co uderza. Stwórca szuka małżeństw, które pragną nieść to najmocniejsze duchowe przesłanie.

Bardzo ważnym elementem w tym procesie jest otwartość na drugą osobę, która polega na szczerym zainteresowaniu tym, co druga strona myśli i czuje na dany temat, jak o tym mówi i jaka jest jej postawa względem danej sprawy.

Jedną z największych przeszkód w budowaniu dobrego i silnego małżeństwa jest ocenianie wszystkiego tylko przez pryzmat własnego JA. By być naprawdę szczęśliwą osobą w małżeństwie, należy pamiętać o tym, że druga strona też musi być szczęśliwa w tym małżeństwie. Nie da się być szczęśliwym małżonkiem w relacji z osobą nieszczęśliwą czy egoistycznie wykorzystywaną lub egoistycznie skoncentrowaną na sobie. Małżeństwo działa na zasadzie sił sprzężonych: tylko wtedy będzie mi dobrze w naszym małżeństwie, jeżeli współmałżonkowi też będzie dobrze.

Dlatego stale na nowo musimy się upewniać, czy tak jest. Nie czekajmy na kryzys, by się przekonać, że tak nie jest.

Kolejna praktyczna zasada dla małżeństwa to realne uświadomienie sobie trzech kwestii:

1. Kryzysy są po to, by z nich zwycięsko wychodzić.
2. Problemy są po to, by je jak najlepiej rozwiązywać.
3. Błędy są po to, by ich po raz drugi nie popełniać.

Największym podstępem szatana w momencie kryzysu, problemu czy popełnionego grzechu jest podpowiedź, że powinniśmy się rozejść, lub ciągle kwestionowanie tego, czy mamy być ze sobą.

W momencie, kiedy małżeństwo zostaje zawarte, Bóg widzi nas już zawsze jako ludzi połączonych ze sobą. Za późno jest na

zadawanie sobie pytania, czy mieliśmy być ze sobą razem. Teraz pytanie brzmi już inaczej: „Co mamy zrobić, żeby było nam ze sobą naprawdę dobrze?”

Zatem gorąco zachęcamy każde małżeństwo do podjęcia decyzji i postanowienia przed Bogiem: „Oboje chcemy być w naszym małżeństwie szczęśliwi i zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by tak właśnie było. Zapraszamy Boga, by nam w tym pomógł, zmieniał każdego z nas i wkraczał z mocą tam, gdzie nasze ludzkie możliwości się kończą”.

Nasza propozycja skierowana jest do obojga małżonków – by razem ze sobą rozmawiali i szukali Bożych, dobrych rozwiązań. Są jednak sytuacje, w których małżonkowie bez pomocy z zewnątrz nie są już w stanie porozumieć się ze sobą. W takim przypadku dobrze jest studiować kolejne fragmenty z drugim, dojrzałym duchowo małżeństwem, które może być wsparciem i pomocą.

Dział BUDOWANIE SILNEGO MAŁŻEŃSTWA może być również twórczo wykorzystany w pracy duszpasterskiej z parami, które chcą wstąpić w związek małżeński, jak i w pracy poradnictwa rodzinnego z małżeństwami, które przeżywają sytuacje kryzysowe.

Henryk i Alina Wieja